

Brakuje aut używanych. Jak wybierać w tak skromnej ofercie? Co charakteryzuje polski rynek?

data aktualizacji: 2022.06.21



Dziś popyt na pojazdy używane, pomimo wciąż dużego wyboru, przewyższa podaż. Szczególnie wśród importowanych coraz trudniej znaleźć dobrą ofertę, za to łatwiej narazić się na zakup egzemplarza o zafałszowanej historii - twierdzi CarVertical.

Ryzyko to jest różne i zależy od wielu uwarunkowań danego kraju. Aby móc się do nich odnieść specjaliści z platformy carVertical opracowali sześć zmiennych. Wykorzystano je w analizie danych pochodzących z własnej wyszukiwarki w okresie maj 2021 - maj 2022. Objęto nią 23 rynki (Europa i USA), a wyniki końcowe zdefiniowano indeksem przejrzystości.

- Najpewniejsze oferty kupna używanego samochodu można wyszukać w Wielkiej Brytanii, Niemczech, we Włoszech i Francji. Największą czujnością trzeba wykazać się na Łotwie, Ukrainie, Litwie oraz w Rumunii - mówi Matas Buzelis, Automotive Expert w carVertical.

W GALERII ZDJĘĆ PONIŻEJ ZNAJDZIECIE SZCZEGÓŁOWE STATYSTYKI I WYNIK BADAŃ

Na początek warto sprawdzić, do których krajów importowanych jest najwięcej pojazdów używanych. Na pierwszym miejscu tego zestawienia znalazła się Ukraina (80,23 proc. ogółu oferty na danym rynku). Co zaskakuje na drugim jest Belgia (78,47 proc.), a na trzecim o połowę większa,

ale i nieporównywalnie mniej zaludniona Estonia (76,12 proc.). Mediana (dane z 22 krajów Europy i USA) wynosi 63,81 proc., a Polska zajmuje pod tym względem 9. miejsce (67,19 proc.).

Średnia wieku sprawdzanego auta z drugiej ręki na analizowanych rynkach wyniosła 9,55 roku. Co może zaskakiwać najwyższy wskaźnik odnotowano w Finlandii (12,07 l), zaś najniższy na Słowenii (6,07 l). Polska w gronie plasuje się na 5. miejscu (10,18 l).

Jednymi z najważniejszych dla kupującego, ale i trudnym do zweryfikowania danymi jest faktyczny przebieg pojazdu. Dzięki kwerendzie wpisów z różnych źródeł użytkownicy platformy carVertical otrzymują w tej kwestii wiarygodne wskazania. Okazuje się, że najczęściej takich oszustw ujawniono na Litwie (to aż 23,6 proc. ogółu). Po drugiej stronie zestawienia znajduje się Belgia (9,01 proc.). Średnia wynosi 15,21 proc., zaś Polska znajduje się na 10. pozycji (11,08 proc.).

Najniższą średnią cofniętego przebiegu odnotowano w Wielkiej Brytanii (w przeliczeniu na km to o 29 555). Z kolei najwyższy w Szwecji (o 67 859 km). Bardzo blisko mediany (o 46 933 km) jest Polska (o 43 746 km).

Drugą kwestią jest stan techniczny pojazdu, na który mogą wpłynąć szkody będące wynikiem kolizji czy wypadku. I tak, pomimo deklaracji sprzedającego, najczęściej takich ofert było z Polski (65,70 proc. ogółu). Najmniej z tym problemów mają Włosi (16,62 proc.). W tym zestawieniu nieprawdziwe dane podawano w co drugim przypadku (52,36 proc.).

Naturalnie powstała w wyniku zdarzenia drogowego szkoda szkodzie jest nierówna. Warto więc przyjrzeć się średniej wartości przeliczonej na euro (dla analizowanych krajów to 3574 euro). I tak najwyżej wyceniano je w Belgii (12 265 euro), zaś najniżej na Węgrzech (2638 euro). Polska znajduje się w środku zestawienia na 10. pozycji (4298 euro).



- Ujawnione różnice pomiędzy deklarowanym a faktycznym stanem przekładają się na poziom zaufania do sprzedającego pojazd używany. Aby go zdefiniować przeprowadziliśmy ankietę wśród użytkowników naszej platformy z 17 krajów Europy. Uzyskane wyniki pokazują, że największym cieszą się ci z Wielkiej Brytanii, Finlandii, Słowenii i Niemiec. Najniżej oceniono sprzedających z Bułgarii, Węgier i Litwy - dodaje Matas Buzelis, Automotive Expert w carVertical.

Źródło: